

# Jeszcze nie czas – Seweryn Krajewski

Jeszcze nie czas do gwiazd nad głową  
Jeszcze nie czas na sen pod brzozą  
Więc nie wypominaj mi  
Czego w życiu nie zrobiłem,  
Przez ostatni milion chwil  
Bez rozkładu jazdy żyłem  
Przeleciałem świata pół  
Goniąc jedną szkolną miłość  
I nie biłem głową w mur,  
Gdy go obejść można było  
Jeszcze nie czas na strach o zmierzchu  
Jeszcze nie czas na lot w powietrzu  
Czy tam z góry widać nas  
Na tych wyspach Robinsona  
Zapatrzonych w szance raf,  
Czy je zdoła ktoś pokonać  
Czyjaś niewidzialna dłoń  
Rysy twarzy w maski zmienia,  
Głupio będzie ruszać stąd  
Z wielkim grzechem niespełnienia  
Jeszcze mam czas na rejs w głąb siebie  
Jeszcze mi gra sześć strun na drewnie  
I jak dawniej lubię gnać  
O świtaniu pustą szosą,  
Obserwuję pilnie jak  
Posadzone drzewa rosną  
Płynę takim rytmem dni  
Jaki serce mi dyktuje,  
I nie pragnę być już tym,  
Który do mnie nie pasuje  
Czuję się jak błaznów król  
We śnie berła pozbawiony,  
Gdy za oknem tańczy dwór  
W nowe szaty przystrojony  
Więc nie wypominaj mi  
Czego w życiu nie zrobiłem,

# Przez ostatni milion chwil Bez rozkładu jazdy żyłem

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych